

## Najbiedniejszy prezydent na świecie i zamożny burmistrz

[Artykuł przesłano do redakcji. Publikujemy go w wersji oryginalnej]

---

### Prezydent

- Prezydentem jest od 2010r.
- Zarabia 12,5 tys. dolarów miesięcznie, ale dla siebie zostawia tylko 10 proc. tej kwoty, resztę rozdaje potrzebującym.
- Przez 14 lat siedział w więzieniu, Miał tam tylko materac do spania. Mówi, że szczęście od zawsze daje ludziom tylko kilka rzeczy: miłość, rodzina, dzieci i przyjaciele. a przez 2 lata był niemal pochowany żywcem. Odkrył wówczas, że mrówki krzyczą.
- Rozdawnictwo rozpoczął niemal od początku urzędowania. Już w styczniu 2011 r. przekazał równowartość swojego rocznego wynagrodzenia na cele budownictwa socjalnego. Uważa, że biedni są nie ci, którzy mają mało, ale ci, którzy potrzebują wiele.
- Jego jedynym majątkiem jest volkswagen garbus wart niespełna 2 tys. dolarów.
- Rodacy go uwielbiają i pieszczotliwie nazywają „Pepe”.
- Mieszka w chacie na przedmieściach stolicy, gdzie od lat mieszka z żoną. Tylko radiowóz i budka strażników mogą sugerować, że w domku przy polnej drodze mieszka głowa państwa.
- Za działalność na rzecz ubogich, której poświęcił większość swojego życia od lat jest wymieniany wśród kandydatów do pokojowej Nagrody Nobla.
- Kraj, którym rządzi Pepe nazywany jest Szwajcarią Ameryki Łacińskiej. Mówi się również, że jest to najbardziej europejskie z latynoamerykańskich państw. Jest to jedno z najmniej skorumpowanych państw na świecie.
- Powierzchnia kraju – 176 220 km<sup>2</sup>, ludność – 3 308 536 mieszkańców (2011r.)
- Kim jest ten człowiek? **To prezydent Urugwaju Jose Mujic.**

### Burmistrz

- Burmistrzem jest od 2010 r.
- Zarabia 4 226 dolarów, które w całości zostawia dla siebie, czyli 3,38 razy więcej od prezydenta Urugwaju.
- W więzieniu nie siedział.
- Nie odkrył, że mrówki krzyczą.

- Rozdawnictwa swoich środków nie praktykuje.
- Jego majątek, co poświadczył własnoręcznym podpisem pod oświadczeniem majątkowym za 2011r., to: dom o pow. 175 m<sup>2</sup> o wartości 600 000,- zł, mieszkanie o pow 40 m<sup>2</sup> o wartości 100 000,- zł, działka gruntowa o pow. 20 arów o wartości 100 000,- zł (wszystko współwłasność majątkowa) oraz samochód VOLVO z 2005 r.
- Rodacy go nie lubią i nie nadali mu pieszczotliwego przezwiska wśród mieszkańców, a wręcz przeciwnie.
- Nie działa na rzecz ubogich, lubi przebywać wśród dobrze sytuowanych i dlatego nie jest wymieniany wśród kandydatów do pokojowej Nagrody Nobla.
- Gmina którą rządzi nie jest nazywana Szwajcarią nawet powiatu.
- Powierzchnia gminy - 73 km<sup>2</sup>, ludność – 34 203 mieszkańców (2011r.)
- Kim jest ten człowiek? **To burmistrz gminy Kęty Tomasz Bąk.**

Jaki wniosek z tego porównania?

Po pierwsze: obniżyć na najbliższej sesji pensję burmistrza Bąka co najmniej do poziomu wynagrodzenia prezydenta Urugwaju. To mogą zrobić tylko radni, tylko czy stać ich na to?

Po drugie: w najbliższych wyborach wybrać nowego burmistrza, mieszkańca Kęt, godziwego wzrostu, wiedzy i powierzchowności.

Kasandra